

DRAMAT OJCOWSKIEJ MIŁOŚCI (ŁK 15,11-32)

Dorota Muszytowska

Znana doskonale przypowieść o ojcu i jego dwóch synach z Ewangelii według św. Łukasza jest utrwalona w kulturze pod tytułem przypowieści o synu marnotrawnym¹. To właśnie postać młodszego syna z tej przypowieści zdominowała jej powszechną interpretację, dając liczne odniesienia w literaturze i sztuce. Motyw syna marnotrawnego zadomowił się także w języku polskim; określamy tak człowieka, który w czymś zawinił, coś sprzeniewierzył, niekoniecznie odnosząc to do sytuacji jego opamiętania się. Zwrotów „powrót syna marnotrawnego” lub „powrót córki marnotrawnej” używamy także w zupełnie lekkich, żartobliwych kontekstach, kiedy to nie tyle chcemy wyrazić radość ze zmiany czyjejś postawy, ile, nieco eufemistycznie, dezaprobatę dla czyjegoś wcześniejszego postępowania. Stawiamy się wówczas w roli ewangelicznego

¹ Przypowieść ta doczekała się wielu tytułów w komentarzach i przekładach. Wielu komentatorów zwraca uwagę na fakt niezwykłej popularności i adaptacji tej przypowieści w kulturze, nawet w kręgach niezwiązanych z chrześcijaństwem, głównie ze względu na to, że jest przepięknym przykładem przebaczenia, odwołującym się do doświadczenia ludzkiego życia i oczekiwany wzorcem relacji ojciec – syn. Nazywana jest ewangelią w Ewangelii lub ewangelią w miniaturze. Zob. W.F. ARNDT, *The Gospel According to St. Luke* (St. Louis 1956) 350, oraz C.G. MONTEFIORE, *The Synoptic Gospels* (New York 1968) 525.

ojca, ale niestety, odzwierciedlając go w karykaturalny sposób. Skierowanie uwagi współczesnego odbiorcy tej przypowieści przede wszystkim na losy młodszego syna wydaje się zupełnie naturalne. Za całkiem słuszne też należy uznać odczytywanie tej paraboli z perspektywy jego powrotu do ojcowskiego domu². Niewątpliwie bowiem to tego syna należy uznać za pierwszoplanowego bohatera, bo to jego losy stanowią główny wątek fabuły; to on jest bohaterem dynamicznym. Ale z pewnością nie jest on w tym krótkim utworze jedyną postacią pierwszoplanową. Jego historia bez postaci ojca zostałaby zupełnie pozbawiona sensu. Podobnie zresztą jak wątek starszego syna w drugiej części przypowieści. Postaci obydwu synów nie mogą w tym utworze zaistnieć bez ojca. Mimo że pojawia się on w przypowieści tylko w trzech scenach, wydaje się postacią główną, scalającą opowiadanie i nadającą mu sens. Dlatego celem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie tej Łukaszej paraboli, ze szczególnym uwzględnieniem postawy ojca, jaką przyjmuje wobec swoich synów.

² Współcześni polscy tłumacze i komentatorzy często starają się zwrócić uwagę czytelnika w stronę wzorcowej w tej przypowieści postaci ojca i proponują tytuły związane właśnie z nim, np. F. MICKIEWICZ, *Ewangelia świętego Łukasza*. Rozdziały 12–24 (NKB.NT III/2; Częstochowa 2012) 158, proponuje mało nacechowany interpretacyjnie, ale trafny tytuł „Przypowieść o ojcu i dwóch synach” i odchodzi od powszechnie utrwalonego tytułu „Przypowieści o synu marnotrawnym”. Przy takim woli natomiast pozostać, właśnie ze względu na tradycję, A. PACIOREK, *Przypowieści Jezusa*. Wprowadzenie i objaśnienie (Częstochowa 2013) 321, choć nie uważa tego tytułu przypowieści za zbyt szczęśliwy. W przekładzie tzw. Biblii Paulistów (Częstochowa 2008) znajdziemy tytuł „Przypowieść o miłosiernym ojcu”, a np. W. PIKOR, *Przypowieści Jezusa*. Narracyjny klucz lektury (Kielce 2011) 173, sam posługuje się tytułem „Miłosierny ojciec i jego dwóch synów” i postuluje o używanie tytułów wskazujących właśnie na postać ojca, jak „przypowieść o ojcu, który oczekuje” lub „przypowieść o miłości ojca”.

1. LITERACKI KONTEKST PRZYPowieŚCI O OJCU I JEGO DWÓCH SYNACH

Przypowieść (παραβολή) jest specyficznym gatunkiem literatury, którego celem jest oddziaływanie na odbiorcę za pomocą słownego obrazu. To właśnie dzięki obrazom odbiorca „przygląda się” temu, co jest opowiadane i zaczyna poszukiwać czegoś więcej niż to, co się narzuca w pierwszej chwili. Ułatwiają one także rozpoznanie rzeczywistych intencji narratora³. W przeciwieństwie do symbolicznej obrazowości alegorii, która domaga się poszukiwania jej sensu poza tekstem, w paraboli obraz staje się nośnikiem sensów wynikających przede wszystkim z samej opowieści. Wymaga więc od czytelnika skoncentrowania się przede wszystkim na wewnętrznej konstrukcji opowiadania, w ramach której zostały zamknięte postaci, i na tym, co one wnoszą do utworu. Obrazowości przypowieści nie można traktować jako zdobności stylu wypowiedzi, ale jako istotny jej element, pozwalający odkrywać jej uniwersalny sens, co nie jest wcale równoznaczne z wyczerpaniem wszystkich sensów wpisanych w opowieść⁴. Zewnętrzny, dalszy kontekst przypowieści nie musi być zatem kluczowy dla odczytania jej sensu, ale ponieważ przypowieść można uznać za gatunek specyficznie adresowany, okoliczności jej „wypowiedzenia” nie są bez znaczenia dla jej interpretacji i mogą być dla odbiorcy wyraźną wskazówką od autora lub narratora.

Ewangelista nie przedstawia szczegółowo okoliczności, które towarzyszą opowiedzeniu tej przypowieści. Czytelnik znajdzie je na początku 15. rozdziału, w którym Jezus zwraca się słowami paraboli do faryzeuszy i uczonych w piśmie, w kontekście ich niezadowolenia i słów krytyki pod adresem Jezusa. Zarzucają mu, że przyjmu-

³ Por. J. LAMBRECHT, *Tandis qu'il nous parlait: Introduction aux Paraboles* (Paris 1976) 72.

⁴ Por. S. TE SELLE, *Speaking in Parables: A Study in Metaphor and Theology* (Philadelphia 1975) 13.

je grzeszników i jada z nimi, co uznawali za świadome naruszenie Prawa w zakresie czystości. Słowa Jezusa są zatem podane jako reakcja na wyraźne niezrozumienie intencji Jego postępowania wobec grzeszników i zderzają się z fałszywym przekonaniem faryzeuszy i uczonych w piśmie o konieczności wykluczenia niektórych ludzi poza sferę Bożego działania. Taki sens słów Jezusa podkreślają szczególnie porównawcze formuły wyjaśniające, dodane do dwóch przypowieści, które poprzedzają interesującą nas parabolę (Łk 15,7.10)⁵.

Ewangelista zestawia przypowieść o ojcu i dwóch synach z dwiema innymi: z przypowieścią o zagubionej owcy (Łk 15,4-7) i o zagubionej drachmie (Łk 15,8-10). Wszystkie te przypowieści łączy podobne słownictwo, takie jak „zagubić” (ἀπόλλυμι), „szukać” (εὐρίσκω), „cieszyć się” (χαίρω) oraz „radować się” (εὐφραίνω). Wszystkie one mają podobną strukturę, chociaż tylko trzecia z nich jest tak bardzo rozbudowana narracyjnie. Można jednak zauważyć, że we wszystkich tych przypowieściach tematyka narracji układa się w trzy sekwencje – straty, odzyskania, radości. Najpierw mowa jest o sytuacji straty doświadczanej przez głównego bohatera. W pierwszej przypowieści jest to człowiek z zagubioną owcą, w drugiej – kobieta szukająca monety, a w trzeciej ojciec, który traci syna, bo ten go opuszcza i odchodzi z domu. Kolejną sekwencją jest temat odzyskania. W pierwszej przypowieści jest to pozostawienie dziewięćdziesięciu dziewięciu owiec i radość z odnalezienia jednej poszukiwanej, w drugiej – staranne sprzątanie domu tak długo, aż się nie znajdzie zgubiona moneta, a w trzeciej – powrót syna do domu oczekującego ojca. Trzecią sekwencję stanowi temat dzielenia się z innymi radością z odzyskania tego, co zostało utracone – w pierwszej i drugiej przypowieści jest to odpowiednio zaproszenie przyjaciół i przyjaciółek oraz sąsiadów i sąsiadek na

⁵ Por. R.J. KARRIS, „Ewangelia według świętego Łukasza”, *Katolicki komentarz biblijny* (red. R.E. BROWN – J.A. FITZMYER – R.E. MURPHY) (Warszawa 2004) 1084.

przyjęcie, aby wspólnie przeżywać tę radość, a w trzeciej – uczta wydana przez ojca na cześć powracającego syna i zachęta, aby starszy syn także uczestniczył w uczcie⁶.

Tematyka ostatniej sekwencji w tych przypowieściach jest sednem odpowiedzi Jezusa na słowa faryzejskiej krytyki Jego postępowania wobec grzeszników. To właśnie współdzielona radość z odzyskania tego, co zostało utracone, jest przykładem tego, że właściwa jest postawa radości z przemiany człowieka, a nie jego izolowanie, ponieważ Bogu zależy na każdym człowieku, bez wyjątku⁷.

Widać więc, że kontekst zewnętrzny i dwie parabole poprzedzające przypowieść o ojcu i dwóch synach ukierunkowują w znacznym stopniu interpretację tej trzeciej. Mimo wspomnianych podobieństw między nimi, przypowieści te jednak się różnią. Tak jak przypowieść o zagubionej drachmie nie dubluje przypowieści o zagubionej owcy, bo nie wprowadza przeciwstawienia między grzesznikiem a sprawiedliwymi, ale ją dopowiada, akcentując ważność każdego nawróconego, tak i przypowieść o ojcu i dwóch synach wykazuje własną specyfikę⁸.

Odmienność tę widać już w pobieżnej lekturze przypowieści. Przede wszystkim ma ona zdecydowanie bardziej rozbudowaną narrację, przedstawione w niej doświadczenie straty nie dotyczy majątku, lecz osób, i to powiązanych więzami rodzinnymi, ponadto nie znajdziemy po niej dopowiadającego wyjaśnienia, tak jak w dwóch poprzednich.

Schematycznie strukturę tej przypowieści możemy zamknąć w kilku punktach:

- 1) miejsce akcji: dom ojca; główni uczestnicy akcji: ojciec i młodszy syn

⁶ Por. B. BYRNE, *The Hospitality of God. A Reading of Luke's Gospel* (Collegeville 2000) 127; PACIOREK, *Przypowieści Jezusa*, 321.

⁷ Por. R. PINDEL, „Obraz ojca w przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32)”, *ACr* 30-31 (1998-1999) 273.

⁸ Por. A. WIERZBICKA, *Co mówi Jezus? Objąsanie przypowieści ewangelicznych w słowach prostych i uniwersalnych* (Warszawa 2002) 83.

- wprowadzenie i zawiązanie akcji (ww. 11-12):
żądanie młodszego syna swojej części majątku;
spełnienie przez ojca oczekiwań syna;
- 2) zmiana miejsca akcji: daleki kraj
 - rozwój i skomplikowanie akcji (ww. 13-16): odejście młodszego syna z domu ojca; utrata majątku; życie w skrajnej biedzie;
 - zwrot akcji (w. 17-20a): rozważenie swojej sytuacji przez młodszego syna, postanowienie powrotu, powrót do domu;
- 3) zmiana miejsca akcji: przed domem i w domu ojca
 - punkt szczytowy akcji (ww. 20b-24): spotkanie młodszego syna z ojcem wybiegającym z domu na drogę; obdarowanie syna; zaproszenie do domu; uczta na cześć odzyskanego syna;
- 4) zmiana miejsca i uczestników akcji: akcja rozgrywa się przed domem ojca; główni uczestnicy akcji: ojciec i starszy syn
 - zawiązanie nowej akcji: wiadomość dla starszego syna o uczcie na cześć brata, który powrócił (ww. 25-27);
 - rozwój i skomplikowanie akcji: gniew starszego brata; odmowa wejścia do domu ojca; spotkanie z ojcem wychodzącym przed dom; oskarżenie ojca o stronniczość i niesprawiedliwość; wyparcie się braterstwa (ww. 28-30);
 - punkt kulminacyjny akcji: wyjaśnienia ojca i zaproszenie do współradowania się na uczcie (ww. 31-32).

Z powyższego schematu widać, że na fabułę składają się dwa wątki powiązane ze sobą hierarchicznie. Są one zbudowane wokół postaci synów oraz ich relacji do ojca. Pierwszy z wątków obejmuje ciąg wydarzeń związanych z młodszym synem. Drugi dotyczy starszego syna, ale współgra z motywem młodszego syna, jest więc wątkiem zależnym. Niektórzy badacze uważają, że przypowieść w rzeczywistości prowadzi do wątku starszego syna, a wy-

darzenia pierwszego wątku są tylko przygotowaniem do tego, co się stanie w rozmowie starszego syna z ojcem⁹. Uwzględniając kontekst przypowieści, nie jest to głos bezzasadny, ale z wewnętrznej struktury rozwijania toku narracji widać wyraźnie, że wątek dotyczący młodszego syna może istnieć niezależnie od drugiego wątku, ale motyw rozmowy starszego brata z ojcem jest niezrozumiały bez opowiedzenia wydarzeń zrelacjonowanych w pierwszej części opowiadania, w której starszy syn aktywnie nie występuje. W każdym z wątków fabuły kluczową postacią jest ojciec. Pojawia się zawsze w momentach zawiązania akcji oraz w jej punktach kulminacyjnych, jest także główną postacią odniesienia bohaterów obydwu wątków¹⁰.

2. RELACJA OJCIEC – MŁODSZY SYN

Nadrzędny wątek ukazuje relację ojca i młodszego syna w kategoriach ojcowskiej miłości, której ogrom wyrażony jest w opowiadaniu za pomocą paradoksów. Przedstawione w fabule zachowanie ojca wobec młodszego syna sprzeciwia się bowiem przyjętym wówczas konwenansom społecznym i przymusza słuchacza do szukania i oceny rzeczywistych motywów postępowania ojca¹¹.

Z pierwszą sytuacją paradoksu mamy do czynienia już na samym początku opowiadania. Po lakonicznym wprowadzeniu: „pewien człowiek miał dwóch synów”, narrator od razu mówi o oczekiwaniach młodszego syna. Żąda on od ojca – nie jest to typowa prośba, w tekście jest tylko imperatywna forma aorystu „daj” (δός) od czasownika „dawać” (δίδωμι) – aby dał mu należną część majątku. Następnie narrator informuje odbiorcę, że ojciec spełnił oczekiwania syna. Co dla słuchacza tej przypowieści było paradoksalne w postawie ojca? Prawo przewidywało

⁹ Por. np. C.H. TALBERT, *Reading Luke* (New York 1982) 275.

¹⁰ Por. PIKOR, *Przypowieści Jezusa*, 177.

¹¹ Por. BYRNE, *The Hospitality of God*, 129-130.

możliwość szczegółowego rozdysponowania majątku za życia spadkodawcy, ale faktyczny podział dóbr na spadkobierców, choć wcześniej dokonany, przypadał dopiero po śmierci spadkodawcy i, co ważne, to przez niego samego był inicjowany. Wysunięte przez młodszego syna żądanie nie było, co prawda, prawnie zabronione, ale nie było też ogólnie przyjętą normą właściwych zachowań syna wobec ojca, choć nie wyklucza się występowania takich sytuacji w praktyce (por. Syr 33,20-24). Oceniano je jednak jednoznacznie jako naganne. Widziano je np. w kategorii haniebnego życzenia ojcu szybkiej śmierci, okazania mu lekceważenia albo podważania jego ojcostwa. Więcej, zachowanie takie widziano już nie tylko jako targnięcie się na honor ojca i rodziny, ale także w szerszym kontekście – jako dyshonorowanie norm społecznego i religijnego obyczaju¹². W pierwszej kolejności zatem postawa młodszego syna może być oceniona przez odbiorcę negatywnie i może być uznana za sytuację na granicy paradoksu.

Zdecydowanie bardziej zaskakująca jest jednak informacja narratora o dokonanych przez ojca podziale majątku oraz o zabraniu przez młodszego syna otrzymanej części i jego odejściu z domu. Słuchacz miał prawo oczekiwać zupełnie innej wypowiedzi narratora po przedstawieniu żądania syna. Postawę ojca trudno zrozumieć, był on bowiem również obwarowany prawem i zobligowany w sposób szczególnie do dbania o honor rodziny. W związku z tym właściwą reakcją ojca na tę sytuację powinna być odmowa synowi albo, ewentualnie, jako wyraz okazania mu dobrej woli, zachowanie z ogólnie przyjętym prawem – rozdysponowanie majątku między synów, jednak bez jego rzeczywistego rozdziału. W sytuacji podziału majątku na dwóch synów według Prawa dwie trzecie przypadały pierworodnemu synowi wraz z dziedziczeniem przywilejów i obowiązków władzy ojca, a jedna trzecia młodszemu synowi (por. Pwt

¹² Por. W.O.E. OESTERLEY, *The Gospel Parables in the Light of their Jewish Background* (New York 1936) 183.

21,17)¹³. Narrator przemilcza to, czy w taki właśnie sposób bohater z przypowieści dokonał podziału, ale stwierdza, że ojciec rozdzielił mienie dla obydwu synów (αὐτοῖς). Nie ma tu więc mowy o faworyzowaniu jednego z nich i nie mogą mieć poczucia krzywdy lub niesprawiedliwości ojca¹⁴. Użyte sformułowanie τὸν βίον, które można oddać jako „środki na życie”, może wskazywać, że nie chodziło tylko o danie prawa do majątku, ale o zgodę na faktyczne użytkowanie podarowanych dóbr¹⁵. Z dalszej części przypowieści, z wątku dotyczącego starszego syna, odbiorca dowiaduje się, że ten syn nie wykorzystał przydzielonych mu środków i fizycznie pozostał przy ojcu. Jednak w tym momencie narracji ojcowska decyzja jawi się słuchaczowi jako mało rozsądna, niosąca ryzyko dezintegracji rodziny, utraty rodzinnych dóbr. Po takim synowskim żądaniu ojciec mógł być pewien odejścia przynajmniej młodszego syna z domu. Można przyjąć zatem, że sam wyraził zgodę na taki przebieg wydarzeń.

Ta paradoksalna zgoda ojca buduje dramatyzm przedstawianej sytuacji „człowieka, który miał dwóch synów”. Zostaje on postawiony wobec trudnego wyboru. Albo spełnić żądanie młodszego syna i zgodnie z jego wolą pozwoić mu odejść z częścią majątku, a tym samym wystawić na pośmiewisko swój ojcowski honor oraz ponieść ryzyko utraty syna, albo przymusić syna swą ojcowską władzą do pozostania w domu, tym samym pozornie zachowując honor rodziny. Wybierając drugą opcję, również poniósłby ryzyko utraty syna, który byłby jak niewolnik.

¹³ Zob. np. J. JEREMIAS, *The Parables of Jesus* (London 1963) 128-129.

¹⁴ Por. PIKOR, *Przypowieści Jezusa*, 179.

¹⁵ Por. MICKIEWICZ, *Ewangelia świętego Łukasza*, 162. Niektórzy komentatorzy uważają, że może to być odniesienie do sytuacji, kiedy dzieci w momencie podziału majątku jeszcze za życia ojca mogły otrzymać równowartość należnej im części dóbr rodzicielskich w momencie dokonywania takiego podziału. Por. np. J.D.M. DERRET, „Law in the NT: The Parable of the Prodigal Son”, *NTS* 26 (1979) 62; J.A. FITZMYER, *The Gospel according to Luke X-XXIV. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 28A; New York 1985) 1087.

Narrator nie wprowadza słuchacza w świat wewnętrznego rozważania tej sytuacji przez ojca, nie znajdujemy też w tej części opowiadania żadnych jego słów. Wypowiada się on czynem, spełniając oczekiwanie syna. Ta decyzja ojca jest zatem pokazana w przypowieści w kategorii rozstrzygnięcia podjętego z wewnętrznych, nieujawnionych wprost pobudek. Lakoniczność wypowiedzi narratora o postępowaniu ojca pozwala słuchaczowi zauważyć, że bohater ten nie przedkłada własnego honoru i godności rodziny nad miłość do syna, która nie może wyrażać się w jego zniewoleniu, nawet jeśli ojciec ma świadomość, że pragnienie odejścia z domu, zerwanie więzów rodzinnych jest podyktowane egoizmem młodszego syna. Dając mu część majątku oraz pozwalając mu odejść, nie pozbawia go synostwa. Gest ojca nie determinuje też złego postępowania syna w przyszłości. Tragiczna sytuacja, w której się znalazł młodszy syn, jest konsekwencją jego własnego działania i jego błędnych decyzji odcięcia się od zatroskania ojca, zaprzeczenia etosowi i wartościom ojcowskiego domu¹⁶.

Słuchacz przypowieści jest w stanie to jednoznacznie ocenić w wyniku narracji, uczestnicząc w ocenie synowskiej postawy z jego własnej perspektywy, w serii pojawiających się solilokwiów. Jeśli słuchacz jeszcze nie zrozumiał, że czyn ojca jest przede wszystkim wynikiem jego ogromnej ojcowskiej miłości, która może być udzielana i przyjmowana tylko w sytuacji wolności; miłości, w której ojciec gotowy jest znosić nieustanny lęk o syna podczas jego nieobecności, to może to odkrywać razem z przemieniającym się wewnętrznym bohaterem wątku. Wyruszenie w drogę powrotną do domu ojca jest najlepszym znakiem zmiany, jaka się w bohaterze dokonała w momencie wspomniania dobroci ojca wobec wszystkich domowników i pracowników i uznania, że on sam utracił swój honor, gdy za-

¹⁶ Por. W. PÖHLMANN, *Der verlorene Sohn und das Haus: Studien zu Lukas 15, 11-32 im Horizont der antiken Lehre von Haus, Erziehung und Ackerbau* (Tübingen 1993) 183-185.

przeczył swemu synostwu¹⁷. Powody wyruszenia w drogę powrotną oraz jego nowe oczekiwanie wobec ojca, żeby przyjął go pod swoją opiekę jako najemnego robotnika, pokazują jednak, że syn ów nadal nie pojmuje głębi ojcowskiej miłości¹⁸.

Z kolejnym paradoksem dotyczącym postawy ojca słuchacz przypowieści styka się w momencie relacjonowania powrotu młodszego syna do domu. Analizując tok wydarzeń razem z pierwszoplanowym bohaterem wątku, słuchacz może oczekiwać, że ojciec okaże synowi łaskę i przyjmie go pod swój dach. Jednak postawa i gesty ojca wobec powracającego są nie mniej zaskakujące niż jego wcześniejsza zgoda na podział majątku i odejście syna z domu. Tym razem również narrator ukazuje ojca, który łamie przyjęte społecznie konwenanse. Człowiek, który naraził honor rodziny i sprzeniewierzył powierzony mu majątek, wiodąc niemoralne życie, nie zasługuje na godne powitanie, a pełne ciepła i czułości rodzinne gesty wydają się nie na miejscu dla obydwu stron. Tym razem głównym działającym w akcji jest ojciec, a postać powracającego syna jest zdominowana, poddana działaniu ojca. Ojciec dostrzega syna z daleka (αὐτοῦ μακρὰν ἀπέχοντος εἶδεν αὐτὸν ὁ πατήρ αὐτοῦ), wzrusza się (ἐσπλαγχνίσθη), wybiega do niego (δραμών), rzuca się mu na szyję (ἐπέπεσεν ἐπὶ τὸν τράχηλον αὐτοῦ) i całuje go (κατεφίλησεν αὐτόν), uprzedzając jakiegokolwiek słowa syna. To nagromadzenie czasowników w opowiadaniu nie tylko intensyfikuje przebieg akcji, ale także pełni funkcję amplifikacji ojcowskich gestów wobec syna: od ujrzenia po pocałunek. Ojciec okazuje mu w ten sposób swoją nieustającą miłość, przebaczenie i radość z jego powrotu, bez względu na to, co syn powie czy zrobi. Gesty te nie są tylko naturalnymi odruchami chwili ojcowskiego wzruszenia na widok syna. Ojciec przerywa wypowiedź synowi, który mu ze

¹⁷ Por. PIKOR, *Przypowieści Jezusa*, 180.

¹⁸ Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Przypowieści dla nas* (Częstochowa 2007) 87.

skrucną wyznaje swoją winę, i nie pozwala mu zrealizować obmyślonego „w dalekim kraju” planu – pozostania w domu ojca w roli najemnego pracownika – ponieważ dostrzega, że syn nadal się myli w ocenie miary ojcowskiej miłości¹⁹. Już te pierwsze gesty ojca wobec syna potwierdzają, że w jego oczach syn nigdy nie utracił swoich synowskich praw. Ojciec nie przestał uważać go za syna, bo to nie zewnętrzne normy decydują o relacjach ojciec – syn, ale miłość ojca do syna²⁰.

Słuchacze przypowieści mogli doskonale zrozumieć ów wylew ojcowskich uczuć, ale kolejne, opisane przez narratora działania ojca nie powinny pozostawić w nich najmniejszych wątpliwości co do perspektywy ojca na wiążącą go relację z synem. Syn otrzymuje od ojca wobec innych domowników szczególne dary – jest ubierany w najlepszą szatę (στολή), dostaje pierścień (δακτύλιος) oraz zakłada się mu sandały (ὕποδήματα). Ojciec każe też zabić cielę utuczone na cele ofiarne i wyprawia ucztę, aby się dzielić z innymi swoją radością (φαγόντες εὐφρανθῶμεν). Istotne są nie tylko podarowane rzeczy, ale towarzyszące im gesty, które czynią z tych darów szczególne symbole. Ubranie przybywającego do domu w najlepszą szatę było wyrazem najwyższego szacunku dla gościa; nałożenie synowi pierścienia potwierdzało, że syn reprezentuje władzę ojca i że przynależy on do domu ojca; założenie komuś sandałów przez niewolników oznaczało uszanowanie jego władzy i potwierdzało na zewnątrz jego status wolnego człowieka. Rzeczy, którymi syn zostaje obdarowany, nie są wyrazem zatroskania ojca o wynędzniałe dziecko, chociaż

¹⁹ Chęć pozostania robotnikiem w domu ojca może być równie dobrze wyrazem rzeczywistej skruchy syna, który rozumie, że postąpił źle, co jest wyrazem niezrozumienia istoty relacji wiążącej go z ojcem. Synowi nie przychodzi na myśl włączenie go na nowo w społeczność rodziny – domu ojca, możliwość zatrudnienia go w ojcowskim majątku. Por. K.E. BAILEY, *Finding the Lost: Cultural Keys to Luke 15* (St. Louis 1992) 136-137.

²⁰ Por. PINDEL, „Obraz ojca”, 268; PIKOR, *Przypowieści Jezusa*, 177-178.

oczywiście można uznać je za fizyczny wymiar emocjonalnie wyrażonych wcześniej gestów, ale raczej za uczynki potwierdzające miłość ojca. Słuchacz jednak musi dostrzec, że są to przede wszystkim atrybuty władzy i godności²¹. W społeczności żydowskiej osobę wykluczoną ze wspólnoty przywracano oficjalnym aktem i wręczano jej rzeczy potwierdzające jej wcześniejszy status²². Jednak młodszy syn w przypowieści nie zostaje wydalony ze wspólnoty domu, sam z niego odchodzi. Ta z pozoru zbędna hojność ojca jest więc zaskakująca dla słuchaczy przypowieści, ale jest celowym zabiegiem w narracji. Przedstawione zachowanie ojca jest nie tylko zdecydowaną odpowiedzią na słowa syna, że nie jest on godny nazywania go synem (οὐκέτι εἰμι ἄξιος κληθῆναι υἱός σου), która w oczach syna ma przywrócić mu godność synowską, ale jest też aktem zewnętrznym, potwierdzającym jego synostwo i wszelkie przywileje zeń wynikające w oczach innych. Usuwa możliwość niehonorowego traktowania go przez innych. Status syna zostaje przez ojca potwierdzony, a jego powrót jest motywem do wspólnej radości, do której ojciec zaprasza²³. Dobitnie brzmi tu echo powodu wygłoszenia tej przypowieści skierowanej do faryzeuszki w odpowiedzi na zarzut przyjmowania przez Jezusa celników i grzeszników, których faryzeusze wykluczali poza nawias wierzącej społeczności „czystych”²⁴.

3. Relacja ojciec – starszy syn

Starszy syn, w fabule wprowadzony już na samym początku przypowieści (ἀνθρῶπος τις εἶχεν δύο υἱούς), jest w pierwszym wątku niemym świadkiem wydarzeń,

²¹ Por. MICKIEWICZ, *Ewangelia świętego Łukasza*, 169.

²² Por. K.H. RENGSTORF, *Die Re-Investitur des verlorenen Sohnes in der Gleichniserzählung Jesu (Luk 15,11-32)* (Cologne 1967) 30-39.

²³ Por. K.E. BAILEY, *Finding the Lost: Cultural Keys to Luke 15* (St. Louis 1992) 121-122.

²⁴ Por. G. FORBES, „Repentance and Conflict in the Parables of the Lost Son (Luke 15:11-32)”, *JETS* 42/2 (1999) 214.

co nie oznacza, że jego postać nie odgrywa tam żadnej roli, ponieważ stanowi domyślną przeciwwagę dla postaci młodszego syna. Aktywnie pojawia się w fabule dopiero w drugim wątku. Wówczas młodszy syn schodzi na dalszy plan i nie uczestniczy w akcji. Pozostaje jednak powodem wprowadzenia przez narratora nowego motywu²⁵. Wątek starszego syna rozwija się na kanwie powrotu do domu jego młodszego brata oraz uczyty urządzonej przez ojca. Starszy brat, podobnie jak w pierwszym wątku, zachowuje wymowne milczenie w odnoszeniu się do swojego młodszego brata. Ojciec pełen miłości do obydwu swych synów (ὁ δὲ διεῖλεν αὐτοῖς τὸν βίον) nie może się w pełni radować z powrotu młodszego, ponieważ starszy syn nie chce utrzymywać relacji ze swoim bratem. Ojcowiska miłość zatem i w tej relacji zostaje dramatycznie zaatakowana i podana w wątpliwość.

Słuchacze przypowieści wcale nie musieli być zaskoczeni postawą starszego syna. Dotychczasowy tok narracji usprawiedliwia w jakiś sposób jego wystąpienie. Słowa zarzutów, które kieruje pod adresem ojca, wydają się uzasadnione. Słuchacz dowiadyuje się ze słów bohatera tego, czego się do tej pory tylko domyślał. Starszy syn jest synem dobrym i wiernym ojcu, bo nie wykorzystał ofiarowanych mu przez ojca środków i pozostał w domu rodzinnym (w. 29: „tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twego przykazania”, ἰδοὺ τοσαῦτα ἔτη δουλεύω σοι καὶ οὐδέποτε ἐντολήν σου παρήλθον). Rzetelnie pracując w majątku ojca (w. 25: „starszy syn zaś był na polu”, ἦν δὲ ὁ υἱὸς αὐτοῦ ὁ πρεσβύτερος ἐν ἀγρῶ), dał wyraz temu, że podejmuje się aktualnych oraz przyszłych zobowiązań względem niego, zgodnie z nakazami Prawa. Swoją postawą nie naraził honoru rodziny i ma prawo oczekiwać od ojca lepszego traktowania od brata, który zachował się niehonorowo. Uważa, że ze względu na swoją wierność ojcu ma prawo oczekiwać od niego, że uwzględni jego uczucia do brata,

²⁵ Por. K. SNODGRASS, *Stories with Intent. A Comprehensive Guide to the Parables of Jesus* (Grand Rapids 2008) 124-125.

który zerwał więzy rodzinne. Niestety, spotyka się z zupełnie inną postawą ojca wobec młodszego brata i dlatego krytykuje ojca, zarzucając mu niesprawiedliwość (w. 29-30: „dla mnie nigdy nie dałeś kozła, na ucztę z przyjaciółmi, kiedy zaś ten syn twój wrócił [...] zabiłeś najbardziej cenne ciele”). Swoją dezaprobatę, i to wyrażoną publicznie wobec służących domu, zademonstrował już wcześniej, zdecydowanie odmawiając wejścia do domu, w którym trwała uczta na cześć jego brata. Narrator, podając taką kolejność wydarzeń, wyraźnie wskazuje słuchaczom, że oskarżenia, które wypowiada starszy syn, są już konsekwencją jego utrwalonej rzeczywistej postawy tak wobec brata, jak i ojca. Ostre i pełne goryczy słowa syna mają ojcu uświadomić, jak bardzo myli się w swoim postępowaniu i wyjaśnić mu racje, które przemawiają za takim, a nie innym zachowaniem syna, który nie ma zamiaru uczestniczyć w uczcie. Dają one ojcu jasno do zrozumienia, że syn zdecydowanie wyrzeka się braterstwa z kimś, kto naruszył także jego godność i sprzeciwił się honorowi starszego brata (w. 30 „ten syn twój”, ὁ υἱός σου). Zawieranie z kimś takim swojego przymierza zgody (szczególna uczta), potwierdzanie i przywracanie mu godności synowskiej starszy syn uznaje za niegodziwe w stosunku do niego samego²⁶.

Narrator wykorzystuje ten aktywny protest starszego syna na kilka sposobów. Przede wszystkim porusza on możliwe wyobrażenia i odniesienia odbiorców, pomaga je zdefiniować, po to aby przygotować słuchaczy zgadzających się z taką oceną wydarzeń toczących się w narracji do wykazania im, że są w błędzie i ich poglądy domagają się zrewidowania²⁷. Osiągnąć to może dzięki wprowadzonej ironii: skrajnie negatywna postawa starszego syna wobec ojca i brata stawia go w takim samym porządku rozumienia relacji synowskiej, którym wykazał się młodszy syn. Starszy syn, okazując swój gniewny upór, odmawiając wejścia na przygotowaną przez ojca ucztę i zaprzeczając

²⁶ Por. WIERZBICKA, *Co mówi Jezus?*, 96.

²⁷ Por. PÖHLMANN, *Der verlorene Sohn und das Haus*, 188-189.

wartości braterstwa wynikającego z miłości ojca, tak samo okazuje ojcu brak szacunku, narusza jego honor i godność, jak wcześniej uczynił to młodszy brat, żądając części majątku i odchodząc z rodzinnego domu. Przekonanie starszego syna o prawości jego zachowania nie ma rzeczywistych podstaw. Niestety, nie zdaje on sobie z tego sprawy, ale słuchacz przypowieści podążając tokiem relacji narratora, może to już ocenić we właściwym świetle²⁸.

Odpowiedź ojca na zachowanie starszego syna nie powinna wywołać w słuchaczach zaskoczenia. Są przygotowani historią młodszego syna, że miłosierdzie ojca jest ogromne. Nie mogą jednak nie zauważyć, że postawa ojca wobec starszego syna jest jeszcze bardziej zadziwiająca. Ten, wracając do ojca, uznał przed nim, że źle uczynił. W historii starszego syna słuchacze nie zauważą takiej postawy. Przeciwnie – znajdą wyrzuty. Mimo to nastawienie ojca tak samo pełne jest łagodnej i cierpliwej miłości. Ojciec okazuje mu ją tak samo jak jego młodszemu bratu i tak samo dostosowuje swoje zachowanie do synowskiej kondycji. Ponieważ starszy syn nie przychodzi do ojca ze świadomością tego, co uczynił, i niepewnością, jak ojciec go przyjmie, lecz w gniewie odmawia wejścia do domu, będąc przekonany o swojej racji – ojciec nie wybiega do niego, nie rzuca się mu tkliwie na szyję i nie obdarza pocałunkiem. Takie gesty zupełnie by do tego syna nie przemówiły albo, co więcej, mogłyby być opatrnie zrozumiane, jako przyznanie starszemu synowi racji. Moment spotkania ojca z drugim synem relacjonowany jest w przypowieści w inny sposób. Nie ma tu nagromadzenia czasowników intensyfikujących przebieg akcji, nie mamy też do czynienia z amplifikacją emocji, tak jak w pierwszym wątku, ale daje się zauważyć charakterystyczny zabieg zawieszonyj w pewnym momencie gradacji argumentów, włożonych w usta obydwu bohaterów tego wątku. Emocje nie są tu potęgowane, ale równoważone i łagodzone. Reakcje ojca

²⁸ Por. FORBES, „Repentance and Conflict”, 222.

są pełnym miłości remedium na gwałtowne reakcje syna mijającego się z prawdą.

Przypomnijmy, że narrator najpierw wprowadza na scenę starszego syna, opisując wydarzenia towarzyszące jego powrotowi z pola (dobiegająca muzyka, informacja od sług o powrocie brata i o uczcie), następnie przedstawia negatywną reakcję syna na te wydarzenia. Dopiero w tym miejscu na scenę wkracza ojciec. Wychodzi on z uczty przed dom, tym razem do zagniewanego syna, okazując zrozumienie dla jego uczuć, i zaprasza go do współdziałania w uczcie, tłumacząc swoje zachowanie. Starszy syn jednak nie poddaje się działaniu ojca, tak jak to zrobił młodszy syn, który przed spotkaniem z ojcem przeszedł już część drogi swojej wewnętrznej przemiany. Tu odpowiedzią syna jest wyłożenie ojcu swoich racji, które w rzeczywistości niesprawiedliwie ojca oskarżają. Syn od gniewu przechodzi do rozpaczliwych wyrzutów. Odpowiedzią ojca na fałszywe oskarżenia syna są jednak słowa pełne czułości i miłości, zwraca się do niego tkliwie – „dziecko” (τέκνον). Słowa te mają syna zapewnić, że ojciec doskonale zdaje sobie sprawę, że ich relacja jest inna, wie, że syn zawsze był przy nim, a to oznacza, że ma udział we wszystkim, co należy do ojca (w. 31: „ty zawsze przy mnie jesteś i wszystko, co moje, jest twoim”, οὐ πάντοτε μετ’ ἐμοῦ εἶ, καὶ πάντα τὰ ἐμὰ σὰ ἔστιν). Słowa ojca jednak nie oznaczają, że przyznaje on starszemu synowi rację, chociaż nie zaprzecza wprost jego słowom. Nie kwestionuje on jednak z pewnością synowskiej lojalności i wierności. W dalszych słowach ojciec wyjaśnia, dlaczego starszy syn nie potrafi z nim dzielić radości, mimo że zawsze był przy nim. Narrator przytacza wypowiedź ojca, powracającą do zarzewia konfliktu – współdziałania w uczcie, do której ojciec zapraszał starszego syna (w. 32: „Trzeba się było radować i cieszyć, ponieważ twój brat był umarły, a ożył, i był zagubiony, a odnalazł się”, εὐφρανθήναι δὲ καὶ χαρῆναι ἔδει, ὅτι ὁ ἀδελφός σου οὗτος νεκρὸς ἦν καὶ ἔζησεν, καὶ ἀπολωλὼς καὶ εὐρέθη), jednak nie informuje odbiorców przypowieści o odpowiedzi

udzielonej przez syna. Prowadząc narrację, pozwalał słuchaczom identyfikować się z postawą starszego syna, pozwalał odkrywać, że nie jest ona właściwa, teraz domaga się od nich udzielenia własnej odpowiedzi na zaproszenie na ucztę do domu ojca²⁹.

Ojciec w tej relacji także zмага się z zanegowaniem i niezrozumieniem jego miłości, na którą jedyną właściwą odpowiedzią jest synowska miłość. Ze słów starszego syna wyraźnie wynika, że stawia się on w stosunku do ojca w pozycji sługi, niewolnika (δουλεύω), a nie syna (w. 29: „tyle lat ci służyć”). Zachowanie zewnętrznych oznak synostwa: posłuszeństwo, przestrzeganie nakazów ojca (w. 29: „nigdy nie przekroczyłem twego przykazania”), pozostawanie w domu ojca, uznaje za istotę łączącej ich relacji³⁰. Wyrazem ojcowskiej miłości jest pozwolenie starszemu synowi na odkrywanie istoty relacji łączącej go z obydwoma synami. Ojciec pragnie, aby syn zrozumiał najpierw, że jego synowska godność nie wynika z przynależności do domu ojca, ale z ojcowskiej miłości, którą jest darzony. Dlatego rzeczywista wspólnota syna z ojcem możliwa jest tylko w odpowiedzi miłości, a nie w zachowaniu zewnętrznych nakazów Prawa i społecznie przyjmowanych norm. Starszy syn, będąc przekonany, że jest wierny ojcu we wszystkim, nie potrafi dostrzec, że jego brak miłości do brata buduje swoisty mur obłudy, rodzący w nim zazdrość o względy ojca, niepozwalający mu zrozumieć, że miłość ojca, tak do niego, jak i do jego brata, jest bezwarunkowa³¹. Dlatego ojciec ponownie tłumaczy mu sens współdziałania w ojcowskiej radości z powrotu brata. Wskazuje synowi wyraźnie, że jego obecność, rzeczywiste przebywanie z ojcem w jego domu domaga się od niego przebaczenia bratu i uczestniczenia we wspólnej uczcie radości. Dla starszego

²⁹ Por. PIKOR, *Przypowieści Jezusa*, 180.

³⁰ Por. MICKIEWICZ, *Ewangelia świętego Łukasza*, 171.

³¹ Por. S.O. ABOGUNRIN, „Ewangelia według świętego Łukasza”, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek (red. W.R. FARMER) (Warszawa 2010) 1282.

syna okazanie braterskiej miłości jest drogą powrotu do poczucia swojej synowskiej godności i jedności z ojcem. Ojciec w ostatnich słowach przypowieści przeciwstawia się wcześniejszym słowom starszego syna, który nazwał młodszego brata „synem ojca”, i nazywa go „jego bratem”, co nabiera szczególnej wymowy dla całej przypowieści. Tym bardziej że narrator nie podaje odpowiedzi na te słowa. Ojciec pozostaje w oczekiwaniu na nią. Musi to być odpowiedź udzielona w synowskiej wolności, a nie zniewoleniu, bo tylko wtedy będzie odpowiedzią stykającą się z pełnią ojcowskiej miłości.

PODSUMOWANIE

Przypowieść o ojcu i jego dwóch synach z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 15, 11-32) wpisuje się w cykl parabol obrazujących postawę Boga w stosunku do grzesznego człowieka. Jest to postawa pełna zabiegania, zatroskania i miłości oraz radości z obecności, z której nikt, nawet największy grzesznik nie jest wykluczony. Wszystkie te parabole pomagają zrozumieć sposób Bożego działania i rzeczywistość Bożego królestwa. Bogu zależy na każdym człowieku, dlatego podejmuje szczególne działania wobec tych, którzy się zagubili. Wychodzi z inicjatywą, poszukuje, cieszy się z odnalezienia. Motywem Bożego działania jest miłość do człowieka, która jest w stanie go przemienić.

Przypowieść o ojcu i dwóch synach oraz powiązane z nią przypowieści o zagubionej owcy i drachmie kierowane są w Ewangelii według św. Łukasza nie do uczniów, lecz do faryzeuszów i uczonych w Piśmie, w kontekście zarzutów wobec Jezusa, że przebywa z grzesznikami i celnikami. Kontekst nie pozostaje obojętny dla przesłania przypowieści i nabiera szczególnego znaczenia w interpretacji opowiadania o ojcu i dwóch synach.

Narracja tej przypowieści ukazuje wydarzenia z perspektywy synów. Jednak to ojciec jest jej głównym bohaterem.

rem. Historia jego synów odzwierciedla dramat ojcowskiej miłości, która jest przez synów niezrozumiana – przez młodszego porzucona, przez starszego zakwestionowana. Obydwaj synowie wypaczają swą synowską godność, pozabawiając się udziału w miłości ojca, ale tylko młodszy z nich zdaje sobie w pewnym momencie z tego sprawę. Ojciec jednak tak samo okazuje im cierpliwość i miłość i potwierdza im, że w jego oczach nigdy ani nie utracili swego synostwa, ani nie zostali go pozbawieni. Każdy z synów musi je jednak na nowo przyjąć, każdy we właściwy sobie sposób, wskazany i uświadomiony im przez ojca. Młodszy – przyjmując pełne miłosierdzia ojcowskie przebaczenie oraz radość z jego powrotu i przywróconą mu godność, starszy zaś – okazując miłosierdzie i uczestnicząc w radości ojca okazanej młodszemu bratu po to, aby rzeczywiście mógł być z ojcem w jedności, naśladowując jego miłość. Ojciec okazuje miłość obydwu swoim synom, ale żadnemu z nich nie może jej narzucić. Ojcowska miłość domaga się odpowiedzi synowskiej i braterskiej miłości, ale odpowiedź ta pozostaje wolnym aktem synowskich decyzji. Miłość ojca narażona jest tym samym zawsze na niezrozumienie jej potęgi, na wzgardzenie nią i odrzucenie, ale nie ma to wpływu na jej trwanie i intensywność.

Słuchający tej przypowieści faryzeusze i uczeni w Piśmie mogli się w sposób szczególny utożsamić z postawą starszego syna, oburzającego się na ojca, który przyjmuje ponownie do domu syna, który odszedł i zmarnował wszystko, co otrzymał. Przypowieść ta zmuszała ich do zrewidowania ich obrazu Boga. Musieli zrozumieć Boga działającego przede wszystkim z bezwarunkową, przebaczącą i przyjmującą miłością oraz to, że zachowanie Prawa jest właściwe do okazania tylko akceptacji. Postawa Jezusa wobec grzeszników nie była ich akceptacją. Celowo niedokończona przez narratorkę przypowieść pozostawia miejsce na odpowiedź faryzeuszy, którą powinna być miłość wobec pogardzanych przez nich osób. Uniwersalny odbiorca tej

przypowieści w relacji do Boga odnajduje się w historii zarówno młodszego, jak i starszego syna.

Summary

The parable of the father and his two sons in the Gospel of Luke (Luke 15:11-32) makes part of a series of parables depicting the attitude of God toward sinful man. It is the attitude of seeking, concern, love, and joy in the presence of which nobody, even the greatest sinner, is excluded. The present article focuses on that attitude by exposing relationships between father and his two sons. Despite the fact that the narrative presents the events from the perspective of the sons, the father can be considered the main character of the parable. The story of the sons shows the drama of father's love which was rejected and misunderstood by them. Both sons lose their dignity by denying their father's love, but only the younger seems to realize it. The father shows both of them the same love and assures them that in his eyes they have never lost their sonship and they have never been deprived of it. Each of the children has to be re-adopted; each in his own way indicated by the father. The younger has to accept paternal forgiveness which is full of mercy and joy prompted by his return. The elder, on the other hand, has to imitate the mercy and joy offered by the father to his younger son.

Keywords: Luke 15:11-32, parable of the merciful father, family honor, sonship, brotherhood, forgiveness, joy

Dorota Muszytowska
ul. Stawki 4E m. 31
00-193 Warszawa
d.muszytowska@uksw.edu.pl

DOROTA MUSZYTOWSKA, dr biblistyki, studia specjalistyczne na UKSW w Warszawie. Od 2008 r. adiunkt na

Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW, od 2011 r. kierownik Zakładu Literatury Biblijnej w Katedrze Retoryki Literatury Staropolskiej i Badań nad Biblią. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się głównie na retoryce nowotestamentowej epistolografii, kontekście kulturowym Nowego Testamentu oraz na problematyce recepcji i przeobrażeń motywów biblijnych w kulturze.